

**Maxime Gonalons to jeden z piłkarzy, którzy mogą wrócić z wypożyczenia do Romy, choć w jego przypadku jest duża szansa, że wypełnione zostaną warunki przymusowego wykupu przez ekipę Granady. Mimo tego media kreują plan B dla Giallorossich, podając w pogłoskach, że pomocnikiem interesuje się mocno Gijon.**

- Mój agent dzwonił do mnie. Do dziś nie było kontaktów. Wciąż należę do Romy. W mojej umowie z Granadą są dwie klauzule, które wciąż nie zostały wypełnione. Chcę naprawdę zakończyć mój sezon tutaj. Przed wirusem przeżyliśmy niesamowite momenty. Byliśmy o gola od osiągnięcia finału Pucharu Króla i zajmujemy dziewiąte miejsce w lidze, za wielkimi ekipami - mówi Gonalons dla *BeIn Sports*.

Z kolei jego agent, Frederic Guerra, udzielił wywiadu dla *Telefoot*:

- Powrót Maxime do Francji? Zrobiłby to gdyby była taka okazja. W każdym razie nikt się ze mną nie kontaktował, ani prezydent Dijon, ani żaden inny. Odkryłem to w prasie. Jednak są inne francuskie kluby nim zainteresowane, ale jest nadal zbyt wcześnie by o tym mówić.

Autor: abruzzo